

**SUBTELNY UROK PÓLSŁUPKA... WOKÓŁ
LEKSYKOGRAFICZNO-MANUALNEJ PROPOZYCJI BOGUMIŁY HUSAK -
KOCHAMY AMIGURUMI. POJĘCIA I ZWROTY SZYDEŁKOWE W JĘZYKU
POLSKIM, NIEMIECKIM, ROSYJSKIM I ANGIELSKIM, ZIELONA GÓRA 2016**

W nauce nie ma rzeczy ważniejszych i mniej ważnych – wszystko, co pozwala zrozumieć człowieka i jego zachowanie, jest zagadnieniem najwyższej wagi.
Sławomir Kufel¹

Z Panią Doktor Bogumiłą Husak mam przyjemność, poza Uczelnią, spotykać się w jednej z zielonogórskich pasmanterii. Ja – pasjonatka haftu uzupełniam w niej najczęściej zasoby potrzebnej mi muliny, igieł i tamborków. Ona – wielbicielka amigurumi, ale nie tylko, wybiera szydełka oraz włóczki o odpowiedniej barwie i grubości.

Jako miłośniczka wszechstronnie pojętego/ujętego rękodzieła, również prac szydełkowych, z radością sięgnęłam po najnowszą publikację zielonogórskiej Badaczki, w której Autorka umiejętnie połączyła szydełkowe zagadnienia lingwistyczno-translatorskie z szydełkowo-manualnym pragmatyzmem.

Opracowanie B. Husak, wydane nakładem Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Zielonogórskiego w 2016 roku, nie jest jednak ani typowym leksykograficznym słownikiem, ani podręcznikiem robótek szydełkowych². Stanowi ono bowiem, co we wstępie (*Od autorki, czyli co, po co i jak*) sugeruje Uczona, wypadkową prac o owych charakterach, nie pretendując tym samym ani do miana typowej monografii naukowej, ani wydawnictwa specyficznego dla serii *Zrób to sam*.

Na nietypowość/niekonwencjonalność rekomendowanej tu propozycji wpływa też polski odbiorca – czytelnik, który, co we wprowadzeniu podkreśla Autorka, jest kimś, kto posiadał już tajniki robótek szydełkowych, jest w nich biegły, zna rodzimy język szydełkowy, boryka się jednak z poprawnym/właściwym odczytaniem niemiecko-, rosyjsko-, anglojęzycznych opisów załączanych do niemieckich, rosyjskich i angielskich matryc szydełkowych wzorów zamieszczanych między innymi w Internecie. Owa werbalna niedogodność stała się glottodydaktyczną inspiracją – ideą zielonogórskiej Germanistki, której główny cel to zmobilizowanie/zachęcenie rodzimych mistrzyń szydełka do wykonania symultanicznej, manualno-intelektualnej pracy, polegającej na szydełkowaniu i równoczesnym uczeniu się obcojęzycznych odpowiedników rodzimych szydełkowych nazw, wyrażań, zwrotów, terminów, określeń, których, co z autopsji

1 S. Kufel, *Człowiek i jego artefakty. Zamiast wstępu*, [w:] B. Husak, *Kochamy amigurumi. Pojęcia i zwroty szydełkowe w języku polskim, niemieckim, rosyjskim i angielskim*, Zielona Góra 2016, s. 9.

2 Por. I. Kotecka, *Album splotów szydełkowych*, Warszawa 1985.

potwierdza Mistrzynie amigurumi, trudno szukać w polskojęzycznych słownikach książkowych, słownikach internetowych czy też u tłumaczy on-line.

Cel ten zostanie z pewnością osiągnięty dzięki trzem głównym częściom nowatorskiego międzynarodowego szydełkowego słownika skomponowanego „z sześciu poszczególnych słowniczków”³: I. *Słownika polsko-niemieckiego* i *Słownika niemiecko-polskiego* oraz dopełniającego je polsko- i niemieckojęzycznego *Opisu wykonania Muchy Rosalindy*; II. *Słownika polsko-rosyjskiego* i *Słownika rosyjsko-polskiego* oraz uzupełniającego je rosyjskojęzycznego *Opisu wykonania Muchy Rosalindy*; III. *Słownika polsko-angielskiego* i *Słownika angielsko-polskiego* oraz, jak w poprzednich częściach, anglojęzycznego *Opisu wykonania Muchy Rosalindy*.

W każdym z trzech słowników znalazły się polskojęzyczne:

1) szydełkowe *pojęcia ogólne*, na przykład m.o. – magiczne oczko, magiczna pętelka; odstęp/przestrzeń, okrążenie, rząd, szydełko, wśród których wyróżnione zostały profesjonalne nazwy oczek, na przykład o – oczko, oł – oczko łańcuszka, ł – łańcuszek, oś, os – oczko ścisłe, ps – półsłupek, psp – półsłupek podwójny/nawijany (z narzutem), s – słupek, sp – słupek podwójny, słupek potrójny, słupek poczwórny, pikotek, pętelka, oz – oczko zwrotne, pęczek, półsłupek pazurkowy, słupek reliefowy od przodu, słupek reliefowy od tyłu, prażona kukurydza, słupek, oczko rakowe;

2) szydełkowe *czasowniki i zwroty*, na przykład zrobić narzut, podwoić, podwoić każde oczko, powtarzać sekwencję oczek między gwiazdkami, przerobić razem oczko drugie i trzecie, szydełkować, szydełkować w okręgach spiralnych, w przedostatnie oczko łańcuszka, w to samo oczko, w tylną pętelkę;

3) *inne* szydełkowe nazwy, na przykład bawełna, grubość szydełka, kolor główny, odcień (koloru), wełna, włóczka, zamiana koloru/zmieniść kolor.

Wszystkie one opatrzone są przez B. Husak niemiecko-, rosyjsko-, anglojęzycznymi odpowiednikami. Rodzimy *Opis wykonania Muchy Rosalindy* obejmuje natomiast:

1) charakterystykę *Materiałów* niezbędnych do wykonania szydełkowego owada, na przykład włóczka – Kotek Arelan lub inna włóczka akrylowa w trzech różnych odcieniach zielonego, niebieskiego lub różowego (po 1 motku); ewentualnie trzy różne kolory; resztki włóczki w kolorach białym, zielonym (lub inny na tęczówkę), czarnym, szarym (na skrzydła); szydełko nr 2,5 – 3, wypełnienie, igła, nożyczki;

2) *skrót*y wyrażień, nazw oczek, czasowników wykorzystanych w *Opisie wykonania Muchy Rosalindy*, na przykład m.o. – magiczne oczko, ps – półsłupek, podw. – podwoić, 2 ps razem – 2 półsłupki przerobić razem, oś – oczko ścisłe, oł – oczko łańcuszka, oz – oczko zwrotne;

3) *wnikliwe wskazówki* – werbalne instrukcje dotyczące szydełkowego kreowania poszczególnych części – elementów Muchy Rosalindy: tułowia, głowy, oczu (a w nich:

3 B. Husak, *op. cit.*, s. 12.

gałki ocznej (2 sztuki), źrenicy i tęczówki (2 sztuki), powieki (2 sztuki)), trąbki, czułków (2 sztuki), prawej nogi, lewej nogi, dwóch rąk (a w nich: kciuka (2 sztuki), palców (6 sztuk), łączenia palców), skrzydełek (2 sztuk), wykończenia (s. 35-44), na przykład rozpoczynamy włóczką odcienia lub koloru 1 i szydełkujemy w okrężeniach spiralnych; wypychamy stopniowo. 1. 6 psw m.o. (6), 2. podwoić każdy ps (12), 38. (3 ps, 2 ps razem, 3 ps) razy 6 (42) – zmiana koloru na odcień/kolor 2; nici nie obcinać, pozostawić na długości około 50 cm; posłuży do przyszycia głowy do ciała (zob.: fot. 2); gotowe oczy, trąbkę i czułki przyszyć do głowy (zob.: fot. 11). Głowę, ręce, nogi i skrzydełka przyszyć do ciała. Ufff! Gotowe!!!! (Zob.: fot. 12a, 12b, 12c, 12d).

Podobną staranność i szczegółowość wyróżnia niemiecko-, rosyjsko- i anglojęzyczny *Opis wykonania Muchy Rosalindy*. Każdą internacjonalną wskazówkę dopełniają fotografie poszczególnych części Muchy oraz zdjęcia ostatecznej wersji pięknego szydełkowego owada (s. 117-121).

Nowoczesna szata graficzna książki, a przede wszystkim jej ciekawa i dobrze zaprezentowana treść sprawią z pewnością, że po pozycję tę sięgną zarówno miłośnicy szydełka, jak i profesjonaliści zgłębiający tajniki języków, również pełnego niuansów języka szydełkowego, który potwierdza ponadczasowość, subtelność i międzynarodowy charakter łańcuszka, półsłupka, słupka, prażonej kukurydzy... Zachęcam zatem do lektury tej niezwyklej szydełkowej opowieści i gratuluję jej Autorce.

Katarzyna Węgorowska
(Uniwersytet Zielonogórski)